

Strona znajduje się w archiwum.



"SPOWODOWAŁEM WYPADEK, POTRZEBUJĘ 15 TYSIĘCY..."

Data publikacji 11.09.2010

15 tysięcy złotych straciła wczoraj mieszkanka Lublina po tym, jak przekazała pieniądze nieznanemu mężczyźnie. Kobieta była przeświadczona, że gotówki potrzebuje jej cioteczny brat, który spowodował wypadek drogowy. Jak się okazało, prawdziwy kuzyn nie potrzebował pieniędzy. Policjanci poszukują oszusta. Grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło wczoraj rano. Na telefon stacjonarny mieszkanki Lublina zadzwonił mężczyzna. Przedstawił się jako jej cioteczny brat. Mężczyzna poprosił 83-latkę o pożyczkę 15 tys. złotych. Twierdził, że spowodował wypadek, a pieniądze są mu szybko potrzebne, by polubownie załatwić całą sprawę. Kobieta wybrała się do banku i podjęła swoje oszczędności z konta. Kiedy wróciła do domu, ponownie otrzymała telefon. Rzekomy brat poinformował ją, że po pieniądze zgłosi się zaufany mężczyzna. I tak też się stało.

Po jakimś czasie 83-latka zadzwoniła do swojego brata, w rozmowie z nim okazało się, że to nie on prosił o pożyczkę. Tego samego dnia kobieta o przestępstwie powiadomiła Policję. Policjanci poszukują oszusta. To mężczyzna w wieku około 30-40 lat, ma 160 cm wzrostu, szczupłej budowy ciała, ubrany był w ciemną kurtkę i spodnie.

Po raz kolejny apelujemy do wszystkich o rozwagę i rozsądek w kontaktach z nieznanymi. Oszuści stosują różne metody, aby wyłudzić od nas pieniądze. Przestrzegamy przed łatwowiernością w przypadku podobnych telefonów, zwłaszcza od osób podających się za członków naszej rodziny, z którymi nie utrzymywaliśmy kontaktu od dłuższego czasu. Każdą taką informację należy zweryfikować, szczególnie wtedy, gdy rozmówca prosi nas o pieniądze.

Przypominamy o Kampanii Społecznej "Oszustom Stop!", która została zorganizowana w trosce o dobro i bezpieczeństwo osób starszych. Pomysłowość i przebiegłość oszustów jest nieograniczona. Dlatego też niezwykle ważne jest przekazywanie wiedzy osobom starszym na temat istniejących zagrożeń, aby świadomie mogły reagować, kiedy znajdą się w podobnej sytuacji. W przypadku wątpliwości należy powiadomić policję pod nr 997 lub 112.

(KWP w Lublinie / mg)